

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Cena prenumeraty: w Łodzi z odnoś-
niem do domu i na prowincji rocznie mk. 72, pół-
rocznie mk. 36, kwartalnie mk. 18.—, miesięcz.
mk. 6.— Zagranicą kwartalnie mk. 22,50.

Sobota, 21 czerwca 1919 r.

Cena ogłoszeń: Na stronie 1-ej i w tekście
mk. 2,50 f. za wiersz pięć jedno-linowy. Nekro-
logja i Reklamy i mk. 50. Ogłoszenia zwyczajne
75 f. za wiersz pięć. Drobne po 1 fen. za wyraz

Teatr Polski
Legińska 63.
Pod dyktando: Fr. Ryckowski

Sobota, d. 21 b. m. o g. 7.30 wiecz.

Wujaszek Jaś

Występy Al. ZELWEROWICZA

Niedziela, d. 22 b. m. o g. 7.30 w.

„Pan Poseł“

Poniedziałek, d. 23 b. m.

„300 dni“

Ofensywa nasza na froncie galicyjskim.

Foch „przemówi” do Niemiec. — Kwestja Gdańska. — Skrucha Turków.

ZMIANA SYTUACJI W NIEMCZECH.

W poważnej chwili.

Ostatnie wiadomości przyniosły szereg dalszych szczegółów, odnoszących się do warunków pokoju, podjętych przez Niemców przez państwa koalicji. Społeczeństwo polskie, zaniepokojone do żywego informacjami o plebiscycie na Górnym Śląsku i fatalnym rozstrzygnięciu sprawy gdańskiej oczekiwało gorączkowo zupełnie, tembardziej, że wszystko, co onegdaj o traktacie doniesiono, pochodziło ze źródeł niemieckich.

Depesze dzisiejsze nie potrafiły nas niestety natchnąć radosem uczuciem zadowolenia.

Niecz inną, że prywatne uzupełnienia depesz zapewniają nas, iż najgroźniejsze niebezpieczeństwo w tej mierze t. j. możność fałszywego przeprowadzenia plebiscytu wśród terroryzowanej przez prusaków ludności zostało zażegnane. Warunki, w jakich plebiscyt się odbędzie uniemożliwiały pruskim ciemiężcom sfalszowanie woli ludu.

Nie wiadomo, czy Niemcy przyjmą zmienione warunki, czy też w zaslepieniu swem zaryzykują wojnę. W jednym i w drugim wypadku stoi naród polski przed doniosłymi wypadkami, wymagającymi szybkiej, a na wewnętrznej jedności społeczeństwa i partych decyzji.

Chwila jest bardzo poważna, należy skupić wszelkie energie i skierować w jednym kierunku. Musimy, nie tracąc zresztą silnych nerwów i zimnej krwi — przygotować się na olbrzymie wysiłki. Zjednoczenie Polski musi się ostatecznie dokonać; gdyby tego konieczność wymagała nie zawahamy się przed żadną ofiarą.

Udział Polski w Kongresie Lig Morskich.

W lokalu Ligi Morskiej Francuskiej w Paryżu przy ul. de la Beethie Nr. 8 — odbyło się posiedzenie Kongresu Sprzymierzonych Lig Morskich.

Do Kongresu przystąpiły dotychczas następujące państwa: Francja — reprezentowana przez p. M. Chaumet, prezesa Ligi Morskiej francuskiej i przez jej przedstawicieli; Stany Zjednoczone — przez M. Movera, sekretarza Ligi Morskiej amerykańskiej; Polska — przez admirała Kloczkowskiego; Grecja — przez swego attache morskiego; Japonja — przez pułkownika marynarki Osumi; Portugalia —

przez swego radcę technicznego; Brazylja — przez ppulk. marynarki O. Perry, attache morskiego; Belgia — przez komendanta Rennebique; Anglia — przez sir Johna Piltera; Rumunia — przez swego attache morskiego i Włochy — przez Ligę Morską włoską.

Biuro Kongresu tworzą: Prezes p. M. Chaumet; wice-prezesi p. p. trzej prezesowie Lig Morskich Amerykańskiej (wydziału paryskiego), Belgijskiej i Włoskiej w Paryżu.

Na posiedzeniu tem uchwalono przedewszystkiem nawiązać i uchwalić ciągłość stosunków między Ligami Morskimi państw sprzymierzonych. W tym celu będzie utworzony tymczasowo w Paryżu Sekretariat międzysojuszniczy Lig Morskich Sprzymierzonych. Zarząd Sekretariatu powierzonej dyrekcji Ligi Morskiej Francuskiej p. Rondet-Saint. Roczne zebrania postanowiono odbywać w jednym z miast po kolei coraz to innego z państw zainteresowanych.

Stosunek Kongresu do państw, nie posiadających jeszcze Ligi Morskiej, został ustalony w ten sposób, że ich rządy będą proszone o wyznaczenie oficjalne stałego przedstawiciela, upelnomocnionego do korespondowania bezpośrednio z Sekretariatem międzysojuszniczym. Do życzenia jest nadto utworzenie w tych państwach Lig Morskich, co będzie ich rządom zakomunikowane, celem pobudzenia ich w tym kierunku.

Biorąc za zasadę, że każda z Lig Morskich będzie miała swą niezależność i całkowitą autonomię narodową, nawiązała one stałe stosunki w celu uzgodnienia wysiłku do urzeczywistnienia lub zupoczątkowania przedsięwzięć międzynarodowych, mających na względzie ogólny interes międzysojuszniczy lub eksploatację morską.

Ligi zainteresowane zdecydowały wymieniać między sobą wzajemnie wydawnictwa i wszelkie dokumenty, dotyczące wogóle spraw morskich. — Ponadto zdecydowano prosić rządy, właściwie ministerstwa, towarzystwa żeglugi i zainteresowane stowarzyszenia o współdziałanie w umożliwieniu wstępu marynarzy flot międzysojuszniczych do klubów i domów marynarzy lub innych tego rodzaju instytucji, istniejących w różnych częściach kuli ziemskiej na terytorjum międzysojuszniczym. Wreszcie utworzony ma być urząd ogłoszeń w powyższych domach i klubach marynarzy.

Walki na froncie wschodnim.

(Ciężkie walki. — Troska o ludność polską. — Generał Iwaszkiewicz na froncie. — Posiłki. — O dalszą akcję.)

Jak już doniósł komunikat warszawskiego sztabu generalnego, na froncie wschodnio-galicyjskim toczą się znowu zacięte walki.

Wojskom naszym pracującym zwycięsko naprzód jedna tylko myśl przyświecała — to jest oswobodzenie ludności. Akcja nasza rozwijała się więc ogromnie szybko.

Wskutek wstrzymania jednak naszych, przed kilku tygodniami rozpoczętych, operacji, Ukraińcy zgromadzili znaczne sily i uderzyli na nasze pozycje. Ponieważ wstrzymanie naszych operacji celem oswobodzenia ludności z pod okrutnych rządów Ukraińców nastąpiło na linii niedo-
godnej dla obrony właściwego frontu, placówki polskie musiały wycofać się pod naporem znacznych sil nieprzyjaciela i szukać oparcia na stałych pozycjach. Ukraińcy pod wpływem pierwszego powodzenia rozpoczęli też ataki na całym froncie, zmuszając całe masy swoich żołnierzy do atakowania.

Niepewna sytuacja na froncie nie trwała jednak długo. Żołnierz nasz, wiedząc doskonale, że walczy o oswobodzenie ludności tak okropnie przez Ukraińców maltretowanej, złamał ataki nieprzyjaciela i opanował sytuację.

W dniu najbardziej krytycznym na froncie nad Złotą Lipą, w piątek dnia 18 czerwca pospieszili do żołnierzy gen. Iwaszkiewicz, aby na miejscu wydać zarządzenia, pokierować naszą akcją.

Korespondent wojenny „Gazety Lwowskiej”, który był obecnym podczas zwiedzenia frontu przez generała Iwaszkiewicza, miał sposobność stwierdzić, jak dalece żołnierz nasz wierzy w szczęśliwą gwiazdę i żelazną rękę dowódcy.

Nie można zapominać, że armja Ukraińców została znowu wzmocniona przez elementy zakordoców, a pewnie i bolszewików, które zachęcane swobodą rabunków i mordowania bezbronnnych, wybrały się na podbój Galicji.

To też myśl nasza zwraca się z największą troską ku każdemu miasteczku, każdej wsi, każdej jednostce polskiej, które wskutek operacji i fa-
lowania frontu dostały się pod now-

tórne rządy okrucieństw i wyrafinowanych zbrodni.

Akcja nasza w Galicji wschodniej jeszcze nie skończona. Jeszcze tysiące braci języzy pod jarzmem okrutnego nieprzyjaciela, we łzach i trwodze wyczekując pomocy.

Cała Polska musi usłyszeć ten krzyk o ratunek, musi pospieszyć z pomocą wydatną, a sprawa zabezpieczenia kresów, musi wejść w stadium rozstrzygnięcia!

Mały feljeton.

„Burżuazja śmieje się z proletariatu“.

Onegdaj otrzymałem 12 posadę.. Dwunastą! Poznałem niedawno kumoszka żony loraja szwagrostwa ciotki jednego z wyższych dygnitarzy sławetnego grodu naszego. Narzekałem przed nią na swe mizerne uposażenie, pomimo 11-tu posad, i biedaczka wy...protegowala mi posadę.. Dwunastą..

Coprawda, jak na inteligenta polskiego przystało — wszystkie owe posady dają mi tyle, że jak mówią, zamało mam, by żyć, za dużo zaś, by umrzeć.. W każdym razie z całej pensji zostaje mi tyle, że mogę dwa razy w tygodniu wejść do jakiegoś łódzkiego zakładu kulinarnego i wypić szklankę herbaty lub pół kufia piwa.

Onegdaj właśnie pozwoliłem sobie na ten... eksperyment, tembardziej że rozpromieniony byłem z powodu przeslicznej gwiazdy miłości, jak nagle ukazała się na ciemnym horyzoncie nocy mojego życia.

Wziąwszy do kompanji sympatycznego kuzyna, (niesympatycznych kuzynów i kuzynek wogóle nie posiadam) — poszliśmy wpięć na zapowiedziane akurat na onegdaj zebranie „partji skrajnych“, według słownika naszej prawicy.. Gdyśmy wchodzili, jakiś towarzysz w ferworze niestychanym, niby współczesny Gyceron, wytykał grzechy burżuazji..

— Towarzysze! — rozpoczął swój końcowy ustęp — przepraszam, że już tak dalej mówić płynnie nie mogę, ale to wina burżuazji, gdyż z powodu wyczerpania kapitału rodzice nie mogli mnie postać do szkoły deklamacyjnej w młodości.. — Towarzysze! Niech żyje wybiedzony i poniewierany proletariatu! Precz z rządami burżuazji! Towarzysze, i t. d.

Wobec tego, że umysł mój bardzo szybko reaguje na podobne logi-

Od dziś, soboty, 21 b. m. Całkowita zmiana programu.

CASINO

Udział całego zespołu! Tylko 3 dni! Tylko 3 dni!

PROGRAM Nr 2. m. in.

Cz. Skończony w charakterystycznym monologu Rujwida i Krogulca p. t. „**Abbe Lanszafter**“.
H. DOBANSKI jako „**Dr. LSZEWIK**“ A. Własta.
SPEKULANCI WIEJSCY (AKTUALNE Kujawiaki (Mira) Sketch wykon. **T. Wandycz** i **W. Ochrymowicz**.
W. Lin jako „**PAN MINISTER**“ A. Własta. **M. F. Bańkowscy** w „**Tańcu góralskim**“.
S. Turońska wyp. „**PIES**“ Olszewskiego. **M. Sznarowska** odt. „**RÓŻE POŁUDNIA**“.
Kühnówna i Kociubińska odt. „**COWBOY**“ i **MOMENT MUSICAL**.
 We wtorek całkowita zmiana programu. Początek przedstawi. i. e. codziennie o g. 7 i 9.15, Kasa zamawiań czynna codziennie od g. 11—1 i od 5 p.p.

Ogród przy Hotelu „MANTEUFLA“ Trio RYCHTERA

JAN HENDZELEWSKI
 Główna 24. — ŁÓDŹ. — Główna 24.
 Skład win, wódek, likierów, delikatesów, owoców, towarów kolonialnych i wyrobów tabaczkowych, oraz
 Fabryka cukierków i palarnia kawy
 naturalnej i zbożowej.
 Przedstawicielstwo Warszawskiej fabryki **MUSZTARDY** firmy **K. Kaczorowski**
 Sprzedaż hurtowa i detaliczna **„MIESZANKI“** cukierków, kawy mielonej **„PIEPRZU I CYNAMONU**.
 Ceny umiarkowane.

CZEKOLADA I KAKAO
 w wyborowym gatunku po najtańszej cenie poleca
J. WOLSKI, Piotrkowska 3.

Jeżeli chcesz, aby o firmie twojej wiedziało **kilkanaście tysięcy osób** i dochód twój powiększył się, daj natychmiast na to miejsce ogłoszenie do „**Kurjera**“.

Piotrkowska 132, I piętro, front
 Pracownia Gorsetów
Anny Laferskiej
 Piotrkowska 132, I piętro, front

SAPINOL

z. m. o. „**Sosna**“ apt. **J. Bobkowskiego** w Warszawie, wyborowy ekstrakt sosnowy do kąpiel, stosuje się w chor. kobiecych, nerwowych, dziecięcych, dróg oddechowych, artretyzmie — reumatyzmie

Licytacje.
 Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi S. Bańkowski, zam. w Łodzi przy ul. Cegielińskiej 66, ogłasza od godz. 10 rano będzie przeprowadzona licytacja publiczna mienia ruchomego:
 dn. 24 czerwca r. b. — meble należące do mał. Taftelbaum zam. przy ul. Wschodniej 17, ocenione na sumę mk 1098.
 dn. 24 czerwca r. b. — kodzi rolwaga należące do firmy Szajewski i Heve zam. przy ul. Nowomiejskiej 5,
 KOMORNIK: **S. Bańkowski**

Operator odcisków
A. Kartowski
 mieszka obecnie **Piotrkowska 80, I p.** usuwa odciski, wrosnięte paznokcia oraz wszelkie bóle w nogach za pomocą elektryczności. Przyjmuje od 9—11 rano i od 3—5 po południu

Specjalna pralnia
 słomkowych i panamskich kapeluszy
M. Nachtstera
 Łódź, ul. Benedykta 32

Sklep kolonialny do sprzedania
 ul. Stankiewicza 50.

Uczennica kl. V, uczelnia korepetytorki
 Piotrkowska 183, sklep.

Ukazowskiemu Walentemu i Mariannie Miatkowski skradziono legitymację obywatelską, wydaną (z ul. Zawadzkiej) Białym.

Worceiman Israel Dawid zam. w Warszawie, Stary Rynek 13, zagubił patent dla drobnego chanfłu na MK 25 z roku bieżącego

Wisiński Mostek Chaim zgubił paszport niemiecki, wydany w Warszawie

Warszawski Abram Piotrkowska 19, zgubił legitymację obywatelską, wydaną z 14 uczątku na 9 osób.

Wolowicz Bernard zgubił legitymację obywatelską, wydaną z 14 uczątku na 5 osób.

Zaginął dowód szlachecki, wydany na imię Franciszka Wójcika, Polskiego Związku Zawod. Prac. Hotelowych i Kapeluszników.

Zajączkowski Ferdynand zagubił kartę wotiwą

Za przesyłanie oryginalnych dzieł sztuki i kolec literatury, południowa 44, Lech.

BOL GŁOWY i MIGRENE
 RADYKALNIE USUWA **MIGRENE-NERVOSIN** z KOGUTEM
 ORYGINALNY ZAWSZE BEZ OPŁATKÓW

Nowy środek na porost włosów.
 Na mocy udzielonego mi pozwolenia przez Warszawski Urząd Lekarski z dnia 10-go września 1909 r. za Nr. 5511 na rozpowszechnienie mojego wynalazku na porost włosów oraz swobodnego ogłaszania wydanego mi przez tenże Urząd Lekarski z dn. 15-go września 1910 r., mam zaszczyt polecić mój wynalazek na porost włosów i przeciw ich wypadaniu i łupieżowi z bardzo dobrym rezultatem. Listy dziękczynne poświadczające rejentalnie, dające rękojmię o skuteczności wynalazku posiadam. Sposobu użycia udzielam osobiście
Marja Świętkowska
 Łódź, Średnia nr. 53, m. 8.

Sklep Kom'owo-Handlowy „REKORD”
 148, Piotrkowska 148.
 Poleca wszelkiego rodzaju towary jak: **Manufaktury, Galanterje, Obuwie**, oraz dodatki krawieckie i wszelkie inne artykuły
 Przyjmuje wszelkiego rodzaju towary na **sprzedż komisowa**

ZORZA
 jest to jedyna pasta-krem, która idealnie konserwuje skórę, nadając jej miękkość i połysk.
Krajowa Wytwornia Chemiczna
 J. Goyer, WARSZAWA, Ogrodowa Nr. 44, Telefon 238-90

szybko leczy mydlana
Swierzbe „Maść P-ra Hebdy”
 w stółkach na 1—3—12 osób. Nie plami białych, ma przyjemny zapach. Żądać wszędzie. Skład główny: **Tow. E. Hebda i S-ka** w Warszawie, Elektoralna 18, Tel 137

- OGŁOSZENIA DROBNE**
A kuszerka Nowakowska mieszka obecnie, Dzielna 34, m. 18.
A! **M**ebie z kilku pokoi sprzedam tanio razem lub częściowo byle szara, Karola 8, m. 14, lewa oficyna i nielto.
A. **O**tomanę rozbitą, 10zka, materace, szafę, stół, krzesła sprzedam Stankiewicza 59 m. 4. Oficyna pierwsze wejście I piętro.
B uchenski Ritor zagubił paszport tymczasowy, wydany w gm. Goszdzkó.
C hmielnicki Wolf zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.
C yperman Mendel zagubił legitymację obywatelską na 5 osób, wydaną z 9 uczątku.
D o odnajęcia pokój przy rodzinie dla osoby samotnej, możonyzny lub kobiety. Wiadomość od 5—7 po poł., w adm. „Kurjera Łódzkiego” Zachodnia 37.
D o sprzedania dom drewniany z ogródkiem, 12 mieszkań. Wiadomość na miejscu, ul. Gołębia 10 Patendorf.
D isenhof Mojżesz zagubił kartę wotiwą wydaną z Magistratu.
F eibrod Laja zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.
G atry przewoźne i stałe, maszyny do wyrobu wełny drzewnej, piły taśmowe, piły wiśzące, saliferyki, aparat do spawania acetylenem z dodatkami, tokarnia wiertarnia frezmaszyny i inne są do sprzedania. Wiadomość: Lublin, Oddział Galicyjskiego Banku Kredytowego.
G ulman Abram zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi i 190 marek pieniężny i różne dokumenty.
G olab Moszek, zam. Pańska 16 12, zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

- G** rand Felge zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.
J edyny w Łodzi zakład **reparacji garniturów** używanych: przerabiam, nieuję odświeżam, czyści, plecie chemicznie i farbuję garnitury męską. Roboty wykonują starannie, szybko i tanio. Poleca Sortownia Chrzęstelańska Piotrkowska 174.
K urzawa Wiktoria zgubiła legitymację obywatelską wydaną z 6 uczątku na 2 osoby.
K apelusze damskie tanio sprzedaje, Helena Pledler, Pułska 1.
M aszyna do szyja bębnowa i szewska słupkowa. Sprzedam tanio. Ogrodowa 26, m. 14, w bramie.
M undury wojskowe wykonują starannie i tanio pracownia polska. **Piotrkowska 174.**
P racownia obuwia Józefa Pawłowskiego przy ul. Skwerowej 3 tam również dostać można obuwie wysortowane.
P inczkówna Rachela zagubiła matrykulę, wydaną ze szkoły p. Aba. w Łodzi Zielona 8.
R aczyńska Szajndta zagubiła kartę węglową, wydaną z Magistratu.
S kradziono portfel zawierający paszport niemiecki, wydany w Łodzi i różne dokumenty na imię Nilsen Szadkin, Nowo Cegielińska 7.
S są do sprzedania urządzenia kuchenne z 2-oh kuchen. Dowiedzieć się w Kooperatywie „Człada Słusarzy” róg Nawrot i Targowej.
S klep do sprzedania w opł. punkcie z powodu objęcia posady. Wiadomość stolarnia ulica Kilińskiego 86.
S urowy Józef zagubił kartę węglową, ul. Ludwik 47, m. 20.
S obon Jankwa zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.